



Zaniedbany Fort Łapianka nabrał blasku

2022-08-24

To ma być najnowocześniejszy i najbardziej zaawansowany technologicznie obiekt muzealny w Krakowie. Już wkrótce do użytku zostaną oddane wyremontowany fort „Łapianka” oraz nowy budynek wraz z terenami zielonymi i polem biwakowym. Dzięki temu stolica Małopolski stanie się centrum europejskiego ruchu harcerskiego.

- Z całą pewnością mogę stwierdzić, że atrakcyjność tego miejsca, jego interaktywność będzie porównywalna z atrakcyjnością muzeum w podziemiach krakowskiego Rynku czy Muzeum Inżynierii Miejskiej, czyli placówek, które cieszą się olbrzymim zainteresowaniem i są bardzo dobrze oceniane przez mieszkańców i turystów. Fakt, że zarządzać tym będą harcerze, jest gwarancją, że obiekt będzie żył na co dzień. Śmiało postawię tezę, że będzie to najnowocześniejsze muzeum w Krakowie, bo samo miejsce na pewno stwarza takie możliwości – mówi nam Tadeusz Trzmiel, prezes Zarządu Krakowskiego Holdingu Komunalnego SA, były wiceprezydent Krakowa, harcmistrz i członek zespołu zadaniowego ds. Muzeum Ruchu Harcerskiego. Dodaje, że misją Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego (oddział Muzeum Krakowa) jest połączenie miejsca umożliwiającego poznanie idei, metod i tradycji skautingu z przestrzenią, w której będą działać harcerze z całego świata. Z kolei mieszkańcy Krakowa i turyści będą mogli atrakcyjnie spędzić tam czas.

„Odzyskany” fort

Nowa atrakcja na mapie Krakowa (przy ul. Fortecznej) składać się będzie z dwóch obiektów. Pierwszy to fort 52a „Jugowice” vel „Łapianka”, który gruntownie przebudowano. To właśnie dzięki decyzji o utworzeniu Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego pojawiła się szansa na uratowanie fortu, który należał do najbardziej zniszczonych obiektów pozostałych po twierdzy Kraków. W okresie powojennym w forcie przez wiele lat działały zakłady produkcyjne win owocowych. – Woda z mycia owoców spuszczana była kanałem wewnątrz fortu, co powodowało niszczenie budynku. Dodatkowo liczne nadbudowy zniekształciły historyczny układ tej budowli, która w momencie rozpoczęcia prac remontowych była w fatalnym stanie – opisuje Tadeusz Trzmiel. – Teraz „odzyskujemy” to miejsce dla krakowian. Obecnie trwa już ostatni etap prac, w którym pomieszczenia przystosowywane są do ulokowania nowoczesnych urządzeń i instalacji – dodaje Tadeusz Trzmiel.

Zielone miejsce

Drugi obiekt składający się na Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego to dwukondygnacyjny budynek o powierzchni 3 tys. m kw. Znajdą się tam pomieszczenia przeznaczone na wystawy stałe i czasowe oraz sale konferencyjne. Te zostały jednak umieszczone pod ziemią, tak aby nie zakłócić historycznego układu fortu. Są przykryte częściowo zielonym, a częściowo szklanym dachem. Obecnie trwają prace wykończeniowe. – Wielką atrakcją tego miejsca są tereny zielone otaczające budynki. Znajduje się tam m.in. pole biwakowe i miejsce na ognisko nawet dla 300 osób. Jestem przekonany, że teren będzie służyć nie tylko harcerzom, ale organizowane tam będą także półkolonie dla uczniów krakowskich szkół – uważa Tadeusz Trzmiel. Pierwsze drużyny harcerskie będą mogły skorzystać z tego miejsca już na wiosnę.

Centrum europejskiego skautingu



**Magiczny
Kraków**

Koszt całej inwestycji, czyli remontu fortu, budowy nowego budynku i rewitalizacji zieleni, to ponad 34 mln zł, z czego 9 mln stanowi dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych. – Zaletą tego miejsca jest jego lokalizacja, tuż przy ul. Zakopiańskiej, z dobrym dojazdem zarówno komunikacją zbiorową, jak i samochodem. Natomiast samo zagospodarowanie tego terenu, bazujące na nowoczesnych technologiach funkcje oraz możliwość korzystania z różnorodnych form wypoczynku sprawia, że oferta tego miejsca będzie stanowić realną konkurencję dla innych form spędzania wolnego czasu przez młodych ludzi. W całej Europie nie ma drugiego takiego miejsca – mówi Tadeusz Trzmiel.

Obecnie Związek Harcerstwa Polskiego to największa organizacja młodzieżowa w Polsce. Na dziś zrzesza ponad 100 tys. członków, z czego 9 tys. to mieszkańcy Małopolski. Z roku na rok ta liczba rośnie. ZHP Chorągiew Krakowska jest trzecią pod względem liczebności w Polsce.

Tekst ukazał się w dwutygodniku Kraków.pl